

b.r.

Do polskiej Sutki

L.



---

D O  
P O L S K I E Y  
S U K N I.

---



XVIII. 2. 205

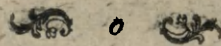


D O  
P O L S K I E Y  
S U K N I.

---

**P** Olaku oberzy się iak ci teraz ładnie,  
Ześ Francuza przemienił za Polaka snadnie.  
**Y** Oyczyznę uwieńczył, która bez nadziei  
Zostawała wyzutą z rodaków kolei.  
Dziś postać długiey Sukni przywracasz Kraiowi  
Co dawniey był, to zwyczaj chodzić Narodowi.  
Wolnemu, który sobie miał to z przyrodzenia,  
Nie z Francyi Paryża mod tutaj wnoszenia,  
Ale iak Polka Polką, tak Polak Rodakiem  
Wiernie Kochał Oyczyznę i pogardzał frakiem.  
Tak ty uczynił teraz przypomniawszy sobie  
Iż Przodkowie Polacy leżą w cudzym grobie,  
Którzy z nieprzyjaciela ręki pogineli  
Broniąc Narod Oyczyznę śmiercią pochłoneli

) 1 (



Idźmy nie mniej tą drogą , co nafi Przodkowie  
Pokażemy ten dowod że i Monarchowie ;  
Polscy , i Senat cały który Seym za siadał ,  
Nie stroił się z Francuzka ni z Niemiecka gadał.  
Lecz zawsze swoim Stanem Koło to ozdobił.  
I zgodnie wszystkie Prawa nasze Poftanowił.  
Co i teraz nie wąpię by nienafąpiło ,  
Kochay Kroła i Narod to dla Polski miło.



2977



XIII-2.205